

Trzykrotna medalistka mistrzostw świata oraz wicemistrzyni Starego Kontynentu z 2006 roku. W ciągu kariery aż 68 razy poprawiała rekord Polski. 1 lipca 2001 roku wynikiem 4,61 ustanowiła rekord Europy w skoku o tyczce. Jest jedną z multimedalistów, którzy zdobywali dla Polski po więcej niż 2 medale na lekkoatletycznych mistrzostwach świata i pierwszą w tym gronie kobietą. Ponadto jest jednym z pięciu sportowców, którzy 6 razy lub więcej reprezentowali Polskę na mistrzostwach świata w lekkiej atletyce. Zdobywając brązowy medal na mistrzostwach świata w Edmonton w 2001 roku, jest najmłodszą medalistką mistrzostw świata w skoku o tyczce (miała wtedy niespełna 21 lat), a dzisiaj jest z nami – proszę państwa - pani Monika Pyrek...

”

[/zdjecia_do_artykulow/2014/integracja/galeria/](#)

Stowarzyszenie Rannych i Poszkodowanych w Misjach Poza Granicami Kraju reprezentowali Prezes Zarządu Głównego Tomasz Kloc oraz v-ce prezes Marek Rzodkiewicz. Serdecznie i bardzo ciepło powitano i przedstawiono żołnierzy, ciężko rannych w Afganistanie, panów sierż. Arkadiusza Żurkowskiego, st. szer. Dawida Babiasza i st. szer. Łukasza Juźwiaka oraz rodzinę ś.p. st. chor. Łukasza Sroczyńskiego, żonę Kingę Sroczyńską i córkę Amelię Sroczyńską.

Następnie uczestnicy spotkania udali się na tor kartingowy celem udziału w zawodach. W pierwszej grupie startowali w gokartach dwuosobowych pani Monika Pyrek z sierż. Arkadiuszem Żurkowskim, Andrzej Pindor z Amelią Sroczyńską oraz w normalnych (jednoosobowych) Tomasz Kloc i Kinga Sroczyńska. W drugiej grupie ścigali się Monika Pyrek, st. szer. Łukasz Juźwiak, st. szer. Dawid Babiasz i Marek Rzodkiewicz.

Sensacyjnie zawody wygrała Amelia Sroczyńska, która z rąk Moniki Pyrek otrzymała dyplom za zajęcia I miejsca i nagrodę rzeczową **od sponsora imprezy – II Oddziału GBS przy ulicy Partyzantów 3/3 w Szczecinie**. Pozostali zawodnicy mimo, że zostali „zdyskwalifikowani” otrzymali pamiątkowe dyplomy i upominki.

Spotkanie integracyjne zakończył wspólny obiad. Wrażenia ze spotkania i rozmową z Moniką Pyrek oraz emocje jakie towarzyszyły na torze kartingowym były miłą niespodzianką i na zawsze pozostaną w pamięci uczestników spotkania. Kolejne spotkanie z gośćmi Stowarzyszenia Rannych i Poszkodowanych w Misjach Poza Granicami Kraju, ale już w innej formie organizator szykuje podczas **centralnych obchodów „Dnia Weterana”**.

Zdjecia: Jarosław Gaszyński

Tekst: Andrzej Pindor